№ 162
D. 18. Czerwca.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Poselstwo Czeskie na Sejmie w Piotrkowie 1474.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dzieło *Teorja Gospodarowania wewnętrznego*, czyli *Zbiór wiadomości potrzebnych Gospodyniom*, nie dawno przez Rząd uznane za elementarne dla żeńskich Instytutów, przedaie się także w xięgarni A. Brzeziny, przy ulicy Miodowej.

Do handlu Rycin na Krako: Przedm: w domu Nr 445 na przeciw odwachu, nadszedł nowy transport najdokładniejszych Kart ieograficznych *Państwa Ottomańskiego* przez *P. Lapje*, oraz i innych Autorów, składaiących się z iednego, 2ch i 6ciu arkuszy każdy po zł: 4, z dwóch po zł: 10, z 6ciu po zł: 20. Także nabyć można specjalną kartę *Dardanellów*.

Wczoraj było ciepła stopni 18.

Wiadomości od Armji. Z Obozu pod *Satanowa* dnia 30 Maia, o godzinie 9 wieczorem. Gdy nasze wojsko siłą otworzyło sobie przejście za *Dunaj* w poranku 27go b. m. rzeka przez resztę tego dnia pamiętnego była okrytą statkami przewożącemi naszych żołnierzy i naszą artyllerją na stanowiska opuszczone przez nieprzyiaciela. Znaleźliśmy ieszcze 4 armaty i 1 granatnik, oraz znaczną ilość prochu i innych potrzeb woiennych w reducie najbliższej *Jsakczy*. Nazaiutrz dnia 28 wojsko wciąż przechodziło. Z najgorliwszą usilnością rozpoczęto pracę dla urządzenia mostu; o godzi: 11tej przed południem reszta przedmieść *Jsakczy* całkowicie gorzała ogniem wznieconym przez nieprzyiaciela. Tegoż dnia po południu CESARZ Jegomość stanął osobiście na ziemi Tureckiej. N. PAN przebył *Dunaj* w barcę prowadzonej przez 10 Kozaków *Zaporowskich*, niedawno poddanych Porty, którzy ozdobieni zostali Krzyżem Sgo *Jerzego*. Jch Ataman, przedtem Basza dwubuńczuczny, sam był przy sterze. Szczególnem zdarzeniem, N. PAN tegoż wieczora otrzymał wiadomość, że *Szach Perski* iednemu z batajlonów swej gwardji nadał nazwisko od Jmienia naszego MONARCHY. — N. PAN zwiedził wszyskie stanowiska, które Turcy dniem wprzódy zajmowali. N. PAN Feldmarszałkowi Hra: *Witgensztejn* podarował iedno z dział znalezionych w szańcach Tureckich. N. CESARZ Jegomość wsiadł na powrot do barki z temiż Kozakami Zaporowskiemi, którzy go przewieźli na Rossyjski brzeg Dunaiu. Dnia 29, list Baszy *Jsakczy* doniosł o iego zamiarze poddania twierdzy, oświadczono mu, że ma czas do iutra do godziny 10 rano do przyięcia ofiarowanej mu kapitulacji; 30go twierdza *Jsakcza* została opasaną przez 2 dywizje wojsk naszych. Podczas gdy N. PAN zwiedzał łańcuch przednich straży, przybyło 2 Parlamenterów Tureckich z uwiadomieniem, że ich Dowódca gotów iest przyiąć nasze warunki i poddać nam twierdzę. Gdy się zgodzono na artykuły urządzaiące kapitulacją około godzi: 3, dwóch Baszów, to iest: *Egub Basza* Dowódca *Jsakczy* i *Hassan Basza*, który zmu-

szony był szukać schronienia w twierdzy po bitwie 27go, przybyli złożyć hołd N. PANU, w niewiakiej odległości od tejże twierdzy. W tymże czasie nasze wojsko wiedzione i wprowadzone przez tych Baszów, zaięło bramy *Jsakczy* co zdaie się dowodzić, że Turcy niniejszą wojnę nieuważaią za narodową i religijną, gdyż nasi woiownicy wszedłszy do miasta znaleźli sklepy kupieckie otwarte a mieszkańców gotowych na ich przyięcie. Wkrótce widziano ich spokojnie obcuiących z naszemi officerami i żołnierzami. Garnizon *Jsakczy* i dwaj Baszowie wyżej wspomnieni, otrzymali zupełną wolność oddalenia się. 85 armat, 17 chorągwi, zapasy woienne i żywność znajduiące się w twierdzy, są naszą zdobyczą. Tegoż dnia odebraliśmy wiadomość o bitwie stoczonej w poranku d. 28 niedaleko od *Brajłowa*, między flottylami naszą i turecką. Nasza dowodzona przez Kapitana *Zawadowskiego* składała się z 17 statków różnej wielkości; Turecka zaś z 32. Walka rozpoczęła się bardzo rano i była dość żywa, lecz statek Admirała nieprzyiacielskiego wkrótce spuścił flagę na znak poddania się a po kilku godzinach 25 innych statków tureckich zostały również wzięte, zatopione, spalone lub wpędzone na piaski, 6 statków które pozostały turkom schroniły się pod działa *Motszynu*. Skutek pomyślny tej wyprawy uwieńczył śmiałe i trafne rozporządzenia Kapitana *Zawadowskiego* który otrzymał stopień Kontr-Admirała, iako też i męstwo naszych marynarzy, co czyni ieszcze krytyczniejszem położenie *Brajłowa*, który przezto traci wszelki związek z prawym brzegiem *Dunaiu*. Oblężenie tej twierdzy codzień idzie pomyślniej.—Most na *Dunaiu* już ukończono, w tej chwili przeszła po nim brygada iazdy a armja za nią pospieszy.

ROZMAITOŚCI.

W szacownem biograficznem dziele X. *Franciszka Siarczyńskiego*: «Obraz wieku Zygmunta III» nie tylko woiownicy, urzędnicy i uczeni za tego panowania żyiący są zawarci; ludzie cnotliwi w domowem pożyciu maią w niem także swoie miejsce. J tak, Ostrogska Anna Xiężna Woiewodzina Wołyńska, Jana z Sternberku Kostki Woie: Sandomier: córka, w dziełach cnoty godna znakomitej pamięci. Pobożności iej ślady w założonych Kościołach i domach zakonnych trwaią dotąd. Ludzkość iej wylana dla bliźnich szczególną tej Pani czyni zaletę: dowodzą iej, wszędzie po dobrach które dziedziczyła, domy dla schronienia ubóstwa i kalectwa wystawione, opatrzone i nadane. Gdy r. 1601 głód w Polszcze lud ubogi trapił, a za nim śmierć z nędzą obławem chodziła, Xiężna *Ostrogska w Zwiahlu, Ostrogu* i innych swoich włościach tak poddanym, iako i obcemu cisnącemu się gromadami ubóstwu, żywności udzielać kazała; tak szczodrość iej tysiące ludzi od głodu śmierci na Wołyniu wybawiła. O dobro swych poddanych troskliwe miała staranie, i pilnie strzegła, aby iej urzędnicy krzywdzić ich nie ważyli się. W *Raczacie* własnych Dobrach w *Wielkiej Polszcze* r. 1635 życie skończyła.—*Wapowska Katarzyna z Macieiowskich*, godna by ią dzieie wystawiały, iako wzór ludzkości dla poddanych, dobroczynności dla ubogich. Skromne i karne w domu matki wychowanie wzięła. Uczona, nie żeby pozorami świeciła, ale aby umiała być dobrą małżonką, matką i panią. W roku 17 wybor rodziców zgodny z skłonnością iej serca, dał iej męża *Andrzeia Wapowskiego*, na ówczas Podkomorzego Sanockiego, a potem Kasztelana Przemyślskiego, który w gonitwach z poswaru od Samuela *Zborowskiego* życie postradał. Rząd domu, pobożność, staranie o dobro poddanych, zajmowały wszystkie chwile iej życia. W roku życia 26 zostawszy wdową, dźwigała

trudny ciężar rządzenia obszernym maiątkiem. Dom iej mieszkania w *Dynowie* na Rusi, ułożony skromnie, bez próżnej wystawy, ale w wygody obfity i zamożny, był dla gościnności zawsze otwarty, dla przyiaźni wylany, dla ubóstwa hojny. Pani domu odznaczała się troskliwem o wszystkich staraniem. Część iego zajmowali starcy, niedołężni i chorzy poddani, których pilnie opatrywała potrzeby, cierpiącym niosła ratunek i pociechę. Dzieci, sieroty, pielęgnowała z czułością matki i przyzwoite dawała im wychowanie. Nie zapominała i o ubogich dzieciach, uczących się w szkołach, którym do *Jarosławia* dosyłała żywności, sprawiała odzienie. A że wady pospolitego ludu są ciemności iego skutkiem, przeto o ich oświecenie w naukach wiary i życiu starała się. Lecz iakże to otrzymać mogła, gdy wówczas mała była oświata. Nie zdolnych do przyięcia nauki skłaniała do odstąpienia miejsc swoich, iuż namową, iuż za wyznaczeniem rocznej nagrody. Król, *Zamojski* Kanclerz W. Kor: i pierwsze w kraiu osoby dla cnot ią szacowali. Roku 1596 życie zakończyła. — W niemieckiem naukowem piśmie perjodycznem: *Powszechne repertorjum literatury kraiowej i zagranicznej* na miesiąc Marzec, znajduie się wiadomość o 3ch Romansach *Fryderyka Hr: Skarbka*, to iest «Panu Antonim, Panu Staroście i Tarle» tudzież o Sonetach Polskich i dawniejszych Poezjach *Mićkiewicza*.—Wyszło niedawno w *Paryżu* ozdobne wydanie Poezji *Mićkiewicza* z pięknemi rycinami w ięzyku Polskim. — Najsławniejszy Szewc w Paryżu Polak *Sakowski*, który w r. 1825 otrzymał patent swobody za wynalazek obuwia zabespieczaiącego nogi od wszelkiego uwierania przy największych odciskach, niedawno otrzymał znowu patent swobody na lat 10 za wynalazek obuwia elastycznego, opieraiącego się wszelkiemu działaniu wilgoci i zmoczenia i do którego podeszwy stalowe wyrabia aparat iego wynalazku. Mieszka *Sakowski* w Pale Roial Nr 223. — Na końcu przeszłego miesiąca do *Węsan* we Francji przybyło z Anglji Działo parowe *Perkinsa*, z którem w krótce robione będą publiczne doświadczenia.

Na wystawienie pomnika dla Królów Polskich *Mieczysława I* i *Bolesława Chrobrego*, w Poznaniu, oprócz tymczasowego daru J. K. Mości Xcia Następcy tronu *Pruskiego*, ofiarował JO. Xże *Radziwiłł*, Namiestnik w W. X. Poznań: 1000 talarów. Składka zresztą dosyć pomyślnie postępuie. W ostatnim spisie, obejmuiącym 23 numerów, znajduie się kilka składek od 20 do 100 talarów. Kapituła krakowska ofiarowała 100 talarów; Hrabia *Łubieński*, kanonik Krakowski i prałat domowy Ojca Sgo, przesłał talarów 200.

Myśli.— Potok wieku nieochybnie pociągnie nas za występkiem, ieśli usiłować nie będziemy postępować na drodze cnoty.— Trudno iest zwyciężyć swoie namiętności, ale niepodobna zadosyć im uczynić.—Trzeba szanować naszych prześladowców i poczytywać ich za wykonawców sprawiedliwości Boskiej która nas karze.— Spokojność grzesznika wśród zbrodni iest letargiem duchownym. — Zasługa cierpień naszych iest daleko większej ceny u Boga niż zasługa z naszych uczynków.— Być surowym dla siebie a pobłażaiącym dla innych, iest prawdziwym charakterem Chrześcjanina.

S z a r a d a.

1sze z 2giem choroba, kres zwrócone 3cie,
Wszystko w pracy leniwe i w zimie i w lecie.

(Zeszła Szarada *Alfabet*.)

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył Nauczyciela do dzieci, dowiedzieć się może przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 25 na trzeciem piętrze codziennie do godziny 12 zrana.

Przybyły Landkuczer wygodnym powozem, życzy sobie mieć pasażerów do Drezna, Lipska, Karlsbadu,

lub gdzie indziej; bliższa wiadomość w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

Trzy Pokoie, Kuchnia, Stajnia, Góra, Wozownia, lub mniejsze Stancje do naięcia pod Nr 876 przy ulicy Ogrodowej.

Ktoby sobie życzył mieć rodowitego Francuza do nauki dla małych dzieci, może się udać na Podwale Nr 519 na pierwsze piętro.

Z wolnej ręki do sprzedania Kocz obszerny pomarańczowo lakierowany, w dobrym stanie z wszelkiemi rekwizytami do podróży; informacją o nim powziąść można w domu przy ulicy Bielańskiej Nr 598.

Possessja z wolnej ręki do przedania na Pradze przy ulicy Wołowej pod Nr 236 blisko Rogatek Grochowskich, składaiąca się z domu: Ogrodu fruktowego i warzywnego, w domu znajduie się Stancji 8, Kuchnia i Kuchenka, Spiżarnia, 2 Piwnic murowanych, 2 Góry nad domem, Spichrz, Stajnia, Wozownia, Drwalnia, Obora, 2 Szopy duże iedna z nich na 44 łokci długa, nad którą ciągnie się Góra takiejże długości, prócz tego zabudowanie na 2 Izby i 2 Alkierze i inne pomnieysze zabudowania. Dom ten iest w iaknajlepszym stanie w przyiemnem położeniu, wygodny na mieszkanie i zdatny na iaką fabrykę lub spekulacją bawiących się, gdyż ma do tego przyzwoite zabudowania i dziedziniec obszerny. Wiadomość u Właściciela w tymże domu.

Dobra Strzyżew w Obwodzie Sochaczewskim położone, 5 mil od Warszawy a pół mili od głównego traktu Szose odległe, z wolnej ręki do wydzierżawienia, informacja bliższa na miejscu lub w Warszawie pod Nr 393 przy ulicy Krakowskie Przedmieście u Rządcy domu Lit: B.

☞ Kocz dobry choć używany, lekki, do przedania za mierną cenę. Wiadomość pod Nr 1313 na Nowym Swiecie.

☞ Niżej podpisany zawiadomia, iż w tych dniach nadszedł transport z fabryk Rossyjskich Szkła Stołowego brylantowanego, oraz gładko szlifowanego, garnitury na sposób Angielski, iako to: Karafki rozmaitej wielkości i kształtu, Szklanki i Kieliszki, sprzedaią się za pomierną cenę w domu dawniej Rezlerowski zwanym, przy ulicy Senatorskiej w handlu Jana Skwarcowa.

W domu w Warszawie przy ulicy Powązkowskiej pod Nr 22, są Stancje do wydzierżawienia, lub cały Dom, Kontrakt wynajmu tylko z dzierżawcą zawarty być może przy ulicy Przyrynek pod Nr 1883.

Para Koni brudno kasztanowatych, młodych, rosłych Kareciacych, zupełnie zdrowych, są do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1857 w domu P. Marenż.

Dobra Dembe małe w Parafji Okuniew, w Powiecie i Obwodzie Stanisławowskim Województwie Mazowieckiem leżące, do sukcessorów Swidzińskich należące, na żądanie pełnoletnich oraz opieki wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę Possesją z wszelkiemi dochodami i inwentarzem gruntowym zgoła wszelkiemi pożytkami, przez Publiczną Licytacją w Kancellarji podpisanego Reienta przy ulicy Długiej pod Nr 551 w domu Lasockich zwanym d. 20 Czerwca r. b. o godzinie 4 po południu oczem chęć maiących dzierżawienia z tym dodatkiem zawiadomia się, iż warunki dzierżawne każdego czasu na gruncie wspomnionych dóbr oraz w Kancellarji podpisanego Reienta przejrzane być mogą. — *Jan Felix Wilski R. K. Z. W. M.*

Na żądanie opieki po zmarłym JW. Grzegorzu Grotowskim Sędzim Appellacyjnym Królestwa Polskiego, w skutek uchwały Rady Familijnej, Ruchomość i Inwentarzy żyiących, Miedzi, Mosiądzu, Blachy, Żelaza, Zaprząg, Mebli, i Gospodarskich porządków przez publiczną Licytacją w Wsi Grotowie w dniu 30 Czerwca r. b. od rana godziny 9 zacząć się, i ciągle odbyć się maiącą, sprzedana zostanie za gotowe pieniądze, oczym interesowaną Publiczność zawiadomia się. — W Rawie dnia 9 Czerwca 1828 r. — *Bonifacy Grotowski Reient Kancellarji Powiatu Rawskiego do tego delegowany.*

W Warszawie przy ulicy Spadek pod Nr 1967, d. 19 m. i r. b. o godzinie 3ciej z południa, zaięte ruchomości iako to: Lustro, Zegarek srebrny kieszonkowy, Komoda. Cyna stołowa, Lanszafty, Miedź kuchenna, Kufry, Stoły, Stoliki, Porcelana, Warsztat podstrzygacki z narzędziami, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski K.*

W Rękodzielni Lipkowskiej potrzeba 20 Chłopców do Terminu, tak do roboty Tkackiej iako też Pończośniczej, maiących lat 12 do 16. Rodzice życzące sobie oddać takowych, niech się zgłoszą do Naczelnika tejże Rękodzielni.

Na dniu 16 b. m. komu zginął Damski Piesek zagranicznej rassy, niechaj opisanie tegoż prześle do Drukarni Kurjera.

TEATR. W krótce wstęp JPani *Szymkajłowej* w rolach gościnnych.